

Warszawa, dnia 17 listopada 2025 r.

Do
Sądu Okręgowego w Szczecinie
IV Wydział Karny Odwoławczy
ul. Kaszubska 42
70-227 Szczecin

sygn. akt: IV Ka 141/25

OPINIA

Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP
działającego jako amicus curiae
w sprawie Ryszarda Tańskiego

W związku z wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie V Wydział Karny z dnia 17 czerwca 2025 r. (sygn. akt sądu I instancji: V K 133/24) zapadłym na tle publikacji prasowej red. Ryszarda Tańskiego oraz zainicjowanym postępowaniem apelacyjnym, Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (dalej: CMWP) **zawiadamia, że objęło niniejszą sprawę monitoringiem pod kątem przestrzegania praw człowieka i obywatela w zakresie wolności słowa i prawa do rzetelnego procesu.**

Równocześnie CMWP przedstawia niniejszą opinię, działając w charakterze *amicus curiae* (przyjaciela sądu).

Centrum Monitorowania Wolności Prasy SDP (dalej: CMWP) jest komórką organizacyjną Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, której misją jest m. in. obserwacja postępowań sądowych dotyczących wolności słowa i prasy, ze szczególnym uwzględnieniem spraw, w których oskarżonymi są dziennikarze. Monitoring procesowy stanowi istotny element działalności CMWP na rzecz ochrony standardów demokratycznego państwa prawa w zakresie swobody wypowiedzi.

Niniejsza sprawa budzi szczególne zainteresowanie CMWP ze względu na jej znaczenie dla standardów ochrony wolności prasy w Polsce oraz konieczność zapewnienia zgodności orzecznictwa sądów krajowych z konstytucyjnymi

gwarancjami wolności słowa oraz zobowiązaniami międzynarodowymi wynikającymi z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

I. WPROWADZENIE – ROLA AMICUS CURIAE

Centrum Monitorowania Wolności Prasy SDP przedkłada niniejszą opinię **amicus curiae** (przyjaciela sądu) w trybie przewidzianym praktyką sądów polskich oraz standardami międzynarodowymi. Opinia przyjaciela sądu jest uznaną w praktyce sądowej formą wyrażania przez organizacje pozarządowe stanowiska prawnego w postępowaniach sądowych dotyczących spraw związanych z celami statutowej działalności danej organizacji.

Celem opinii *amicus curiae* nie jest przedstawianie nowych dowodów lub okoliczności faktycznych. Opinia ma na celu przedstawienie szczególnego stanowiska organizacji społecznej na zagadnienie rozpatrywane przed sądem, w szczególności z odniesieniem do ogólnych zasad ważnych z punktu widzenia przestrzegania standardów praw człowieka. Jej celem jest pomoc w kompleksowym rozpoznaniu sprawy z uwzględnieniem argumentów, które być może nie zostały podniesione przez strony postępowania.

CMWP pragnie zwrócić uwagę na kluczowe aspekty prawne niniejszej sprawy z perspektywy ochrony wolności wypowiedzi dziennikarskiej, która stanowi fundament demokratycznego społeczeństwa.

II. STAN FAKTYCZNY SPRAWY

Pan Ryszard Tański, pełniący funkcję redaktora naczelnego lokalnego tytułu prasowego - dwutygodnika „Puls Powiatu Pyrzyckiego”, został skazany nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 17 czerwca 2025 r. sygn. akt V K 133/24 za popełnienie przestępstwa zniesławienia określonego w art. 212 § 2 Kodeksu karnego.

Przedmiotem oskarżenia był artykuł prasowy zatytułowany „Szymkowicz, Wujek Dobra Rada”, opublikowany w wydaniu dwutygodnika „Puls Powiatu” z dnia 4 lipca 2023 roku oraz zamieszczony w sieci Internet. Artykuł stanowił komentarz dziennikarski do publicznej wypowiedzi pokrzywdzonego Mariusza Szymkowicza, zamieszczonej przez niego na portalu społecznościowym Facebook.

Pan Mariusz Szymkowicz jest osobą publiczną, pełniącą liczne funkcje polityczne i administracyjne. Opublikował on na swoim profilu Facebook publiczny komentarz dotyczący projektu uchwały Rady Miejskiej w Pyrzycach w sprawie wyemitowania papierów wartościowych w celu pozyskania środków na zadania inwestycyjne gminy. W swoim komentarzu skrytykował władze gminy Pyrzyce, zarzucając im złe planowanie wydatków na inwestycje oraz narażenie gminy na zadłużenie.

Artykuł prasowy autorstwa Ryszarda Tańskiego stanowił odpowiedź na publiczny komentarz Mariusza Szymkowicza. W materiale prasowym dziennikarz przedstawił kontekst wypowiedzi polityka i wyjaśnił przyczyny wzrostu kosztów realizacji inwestycji samorządowych wynikające z inflacji i sytuacji geopolitycznej (epidemia COVID-19, wojna na Ukrainie). Sąd Rejonowy uznał, że Ryszard Tański dopuścił się zniesławienia Mariusza Szymkowicza poprzez zamieszczenie w artykule następujących treści:

- informacji dotyczących rzekomej nieudanej kariery Mariusza Szymkowicza jako radnego gminy Pyrzyce oraz wice wójta Bielic,
- zarzucenia możliwości bycia „mózgiem operacji” bliżej nieokreślonych inwestycji,
- wskazania, że Mariusz Szymkowicz jest „analfabetą i uczy innych pisać książki”,
- wskazania, że Mariusz Szymkowicz żyje w „bańce PiS” nie wierząc w skutki inflacji oraz nie mając pojęcia o wojnie i jej skutkach dla samorządów,
- zarzucenia braku wiedzy w zakresie realizacji i przygotowania zgodnie z prawem samorządowym inwestycji oraz braku wiedzy na temat kosztorysu inwestorskiego,
- ujawnienia danych osobowych Mariusza Szymkowicza (imienia i nazwiska) oraz zestawienia ich z pełnionymi wcześniej oraz obecnie funkcjami.

Od wyroku skazującego obrońca osk. Ryszarda Tańskiego wywiódł apelację.

III. WOLNOŚĆ SŁOWA W DEMOKRATYCZNYM PAŃSTWIE PRAWA

Na wstępie analizy prawnej należy stwierdzić, że wolność słowa i prasy stanowią fundament demokratycznego społeczeństwa, a nawet jedne z podstawowych warunków jego rozwoju. Gwarancje w tym zakresie zostały wyrażone zarówno w Konstytucji, jak i w aktach prawa międzynarodowego ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską. Artykuł 14 Konstytucji RP stanowi, że *„Rzeczpospolita Polska zapewnia wolność prasy i innych środków społecznego przekazu”*, zaś artykuł 54 ust. 1 gwarantuje, że *„Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”*. Natomiast artykuł 10 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowi, że *„Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe”*.

Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie podkreślał fundamentalne znaczenie wolności wypowiedzi. W przełomowym wyroku **Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii** Trybunał stwierdził: „Swoboda wypowiedzi jest jednym z filarów demokratycznego społeczeństwa, podstawą jego rozwoju i warunkiem samorealizacji jednostki. (...) Nie może obejmować wyłącznie informacji i poglądów odbieranych przychylnie albo postrzeganych jako nieszkodliwe lub obojętne, ale i takie, które obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój w państwie albo w jakiejś grupie społeczeństwa. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których demokratyczne społeczeństwo nie istnieje” (z dn. 7 grudnia 1976 r.).

W demokratycznym państwie prawa wolność wypowiedzi nie może być zatem traktowana jako wartość drugorzędna. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 2 czerwca 2003 r., III KK 161/03: „Przepis art. 10 EKPC, gwarantujący prawo do swobodnej wypowiedzi, jest w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka traktowany jako dający swobodę wszelkim rodzajom wypowiedzi wyrażających opinie i idee lub informacje, niezależnie od ich treści oraz podmiotu wypowiadającego się. Podnosi się przy tym, że głównymi aspektami tej swobody jest wolność prasy, stanowiąca warunek publicznej krytyki, jako swobodny element skutecznej demokracji.”

IV. STATUS POKRZYWDZONEGO JAKO OSOBY PUBLICZNEJ I POLITYKA

Okoliczność, że pokrzywdzony Mariusz Szymkowicz jest **osobą publiczną i aktywnym politykiem**, ma fundamentalne znaczenie dla oceny przedmiotowej sprawy. Status ten determinuje zakres ochrony przysługującej mu przed krytyką oraz nakłada na niego obowiązek tolerowania szerszej krytyki, niż w przypadku osoby prywatnej. Europejski Trybunał Praw Człowieka konsekwentnie stoi bowiem na stanowisku, że granice dozwolonej krytyki wobec polityków są znacznie szersze niż wobec osób prywatnych. W kluczowym wyroku **Lingens przeciwko Austrii** (z dn. 8 lipca 1986 r., skarga nr 9815/82) Trybunał jednoznacznie stwierdził, że wolna prasa stanowi jeden z najlepszych instrumentów pozwalających społeczeństwu poznać i ukształtować opinię na temat idei i postaw przywódców politycznych. Wolność debaty politycznej znajduje się w samym sercu koncepcji społeczeństwa demokratycznego, która odgrywa dominującą rolę w całej Konwencji, a granice dozwolonego krytycyzmu są odpowiednio szersze w odniesieniu do polityków, niż w stosunku do osób prywatnych. W przeciwieństwie do nich, politycy wystawiają się świadomie i w sposób nieunikniony na kontrolę każdego swego słowa i czynu zarówno przez dziennikarzy, jak ogół społeczeństwa i muszą w związku z tym wykazać się większym poziomem tolerancji.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie konsekwentnie implementuje standardy wypracowane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. W postanowieniu z dn.

28 sierpnia 2003 r. III KK 246/03, Sąd Najwyższy stwierdził: „Zakres wolności słowa w sferze życia publicznego musi być szerszy niż w sferze prywatnej, a osoby uczestniczące w życiu publicznym muszą liczyć się z krytyką, gdyż świadomie i w sposób nieunikniony wystawiają swe słowa i działania na reakcje społeczeństwa. Krytyka jako wkład w formę debaty publicznej a zarazem kontrola osób sprawujących stanowiska publiczne jest niezbędna w demokratycznym państwie prawa”. Z kolei w wyroku z 3 września 2009 r., I CSK 44/09, Sąd Najwyższy wskazał, że: „Politycy świadomie i w sposób nieunikniony wystawiają się na ostrą kontrolę i reakcję na każde wypowiedziane słowo i wszystko, co robią dziś i co robili w przeszłości, ze strony zarówno dziennikarzy, jak i ogółu. Muszą więc być bardziej tolerancyjni (...) Pełnienie funkcji publicznej albo aspirowanie do stanowiska politycznego z konieczności wystawia jednostkę na widok innych obywateli, w tym w sferach należących do życia prywatnego”.

Istotne znaczenie ma również wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2023 r., III KK 433/22 (sprawa dziennikarza Rafała Remonta), w którym SN dokonał szczegółowej wykładni art. 212 k.k. w relacji do art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, stwierdzając m. in. w odniesieniu do wpływu działalności publicznej krytykowanej osoby na zakres jej ochrony prawnej, że: „ (...) Modyfikacje te sprowadzają się do znaczącego zmniejszenia ochrony publicznej sfery działalności polityków, kosztem zwiększenia prawa do ich krytyki. (...) Podejmując działalność publiczną (...) muszą wykazać większy stopień tolerancji, nawet wobec szczególnie ostrych ataków (...)”.

W odniesieniu do powyższego podkreślić należy, że Pan Mariusz Szymkowicz niewątpliwie jest **osobą publiczną i aktywnym politykiem**, m. in.:

- pełnił funkcję radnego Rady Miejskiej w Pyrzycach z ramienia Komitetu Wyborczego PiS,
- pełnił funkcję zastępcy wójta gminy Bielice,
- pełnił i obecnie pełni funkcję dyrektora publicznej przychodni – Wojskowej Specjalistycznej Przychodni Lekarskiej SPZOZ w Stargardzie.

Co istotne, przedmiotowy artykuł prasowy stanowił reakcję na publiczną wypowiedź polityczną Mariusza Szymkowicza zamieszczoną przez niego na portalu społecznościowym Facebook, w której krytykował on władze gminy Pyrzyce za sposób gospodarowania finansami publicznymi i sam w ten sposób zainicjował debatę publiczną na temat polityki inwestycyjnej gminy, występując w roli krytyka władz lokalnych. Artykuł dziennikarza wpisywał się zatem w debatę publiczną dotyczącą spraw istotnych dla społeczności lokalnej – gospodarowania środkami publicznymi, realizacji inwestycji samorządowych, wzrostu kosztów wynikającego z inflacji i sytuacji geopolitycznej. Był to głos w debacie rozpoczętej przez samego

pokrzywdzonego. W takiej sytuacji, zgodnie z orzecznictwem ETPC i Sądu Najwyższego, Mariusz Szymkowicz jako polityk powinien tolerować znacznie szerszą krytykę jego osoby, niż w przypadku, gdyby występował wyłącznie jako osoba prywatna. Wypowiedzi dziennikarskie dotyczące jego publicznej aktywności podlegają podwyższonej ochronie prawnej na podstawie art. 10 EKPC oraz art. 54 Konstytucji RP.

V. STANDARDY OCHRONY DZIENNIKARZY WEDŁUG ORZECZNICTWA ETPC

Europejski Trybunał Praw Człowieka wypracował ponadto szczególne standardy ochrony wolności wypowiedzi dziennikarskiej, uznając prasę za „**publicznego strażnika demokracji**” (public watchdog). Jak stwierdził Trybunał: „*Prasa odgrywa zasadniczą rolę w demokratycznym społeczeństwie. Chociaż nie może przekraczać pewnych granic, w szczególności w zakresie reputacji i praw innych osób, to jednak ma obowiązek przekazywania – w sposób zgodny ze swoimi obowiązkami i kompetencjami – informacji i idei we wszystkich kwestiach w interesie publicznym. Nie tylko ma zadanie przekazywania takich informacji i idei – opinia publiczna ma także prawo je otrzymywać. W innym przypadku prasa nie mogłaby odgrywać istotnej roli publicznego strażnika*” (sprawa **Thoma przeciwko Luksemburgowi** z dn. 29 marca 2001 r. - skarga nr 38432/97). Z kolei w sprawie **Bladet Tromsø i Stensaas przeciwko Norwegii** z dn. 20 maja 1999 r. (skarga nr 21980/93) Trybunał stwierdził, że „*wolność prasy obejmuje także możliwość użycia pewnej dozy przesady lub prowokacji*”.

ETPC wielokrotnie podkreślał, że dziennikarze korzystają z ochrony wolności wypowiedzi, pod warunkiem że działają w dobrej wierze i w zgodzie z etyką dziennikarską. Jak wskazał Sąd Najwyższy, powtarzając stanowisko ETPC: „*Ze względu na te obowiązki i odpowiedzialność dziennikarze korzystają z gwarancji umożliwiających im publikowanie informacji o sprawach publicznie ważnych, pod warunkiem że działają w dobrej wierze i na ścisłej podstawie faktycznej i prawnej oraz zapewniają wiarygodną i precyzyjną informację zgodną z etyką dziennikarską*” (sprawa **Fressoz i Roire przeciwko Francji** z dnia 21 stycznia 1999 r.).

Analiza artykułu prasowego autorstwa Ryszarda Tańskiego wskazuje jednoznacznie, że dziennikarz **działał w dobrej wierze oraz w interesie publicznym:**

- artykuł stanowił odpowiedź na **publiczną wypowiedź polityka**, który sam zainicjował debatę na temat gospodarowania finansami publicznymi gminy Pyrzyce,

- tematyka artykułu dotyczyła **spraw istotnych dla społeczności lokalnej** – realizacji inwestycji publicznych, wzrostu ich kosztów z powodu inflacji i wojny na Ukrainie,
- przed publikacją dziennikarz **podjął starania weryfikacyjne**, przeszukując publicznie dostępne źródła informacji (strony BIP, profile społecznościowe) w celu ustalenia, czy Mariusz Szymkowicz posiada doświadczenie w realizacji inwestycji publicznych,
- artykuł **wyjaśniał czytelnikom kontekst** wypowiedzi Mariusza Szymkowicza oraz wskazywał na uproszczenia i błędy zawarte w jego komentarzu Facebook,
- dziennikarz działał zgodnie z **zasadami rzetelności dziennikarskiej**, dążąc do ochrony interesu publicznego poprzez skorygowanie twierdzeń polityka.

Jak wyżej wspomniano, Konstytucja RP w art. 14 oraz art. 54 ust. 1 gwarantuje wolność prasy oraz wolność wyrażania poglądów i rozpowszechniania informacji. Gwarancje te mają charakter fundamentalny dla funkcjonowania demokratycznego państwa prawa. Przy czyn jednym z kluczowych kryteriów oceny wypowiedzi w kontekście art. 212 k.k. jest rozróżnienie między **stwierdzeniami faktów** a **opiniami (sądami wartościującymi)**. Większość zarzuconych oskarżonemu wypowiedzi stanowi opinie i sądy wartościujące, a nie stwierdzenia faktów:

1. Ocena kariery politycznej Mariusza Szymkowicza jako „nieudanej” – jest to typowy sąd wartościujący, wyrażający subiektywną ocenę dziennikarza co do efektywności działalności politycznej. Każdy obywatel ma prawo do własnej oceny, czy dany polityk działa skutecznie czy nie;
2. Stwierdzenie, że Mariusz Szymkowicz „żyje w bańce PiS” – jest to metafora i opinia dotycząca postrzegania rzeczywistości przez polityka;
3. Ocena wiedzy Mariusza Szymkowicza w zakresie realizacji inwestycji – jest to opinia oparta na weryfikacji publicznie dostępnych źródeł, która wykazała brak śladów takiej aktywności;
4. Stwierdzenie „można uznać, że ktoś kto jest analfabetą, uczy innych książki pisać” – jest to oczywista metafora i przenośnia, powszechnie stosowany zabieg retoryczny, nie zaś stwierdzenie faktu. Z kontekstu w oczywisty sposób wynika, że dotyczy kompetencji w zakresie inwestycji, a nie umiejętności czytania i pisania.

Te wypowiedzi, będąc opiniami, nie podlegają weryfikacji pod kątem ich prawdziwości, a ich karalność wymagałaby wykazania, że są całkowicie pozbawione

podstaw faktycznych oraz że dziennikarz nie działał w dobrej wierze, czego oskarżyciel w żaden sposób nie udowodnił.

Innymi słowy, red. Ryszard Tański dysponował podstawami faktycznymi dla swoich opinii (wyniki przeszukiwania źródeł publicznych), działał w dobrej wierze (reagując na publiczną wypowiedź polityka), dążył do ochrony interesu publicznego (korygowania nieprawdziwych jego zdaniem informacji na temat wpływu inflacji na koszty inwestycji) oraz posługiwał się powszechnie stosowanymi zabiegami retorycznymi (metaforami).

VI. PROPORCJONALNOŚĆ SANKCJI KARNEJ

Skazanie dziennikarza za przestępstwo zniesławienia w kontekście krytyki polityka stanowi **szczególnie dotkliwą ingerencję w wolność słowa**, rodzącą tzw. **efekt mrozący**. ETPCz stoi na stanowisku, że dziennikarze nie będą skłonni do zajmowania się określonymi zagadnieniami, jeśli istnieje ryzyko, że jedną z sankcji będzie kara pozbawienia wolności lub zakaz wykonywania zawodu (chilling effect). Dlatego też według Trybunału wymierzenie kary pozbawienia wolności w sprawach za tzw. przestępstwa prasowe będzie zgodnie z art. 10 Konwencji w sytuacjach wyjątkowych, takich jak stosowanie przemocy czy nawoływanie do nienawiści (sprawa Cumpana i Mazare z dn. 17 grudnia 2004 r. przeciwko Rumunii, skarga nr 33348/96).

Skazanie oskarżonego wyrokiem Sądu Rejonowego wywołuje taki właśnie efekt, zniechęcając dziennikarzy do krytykowania polityków i osób publicznych. Wpływa to negatywnie na możliwość prowadzenia otwartej debaty publicznej na tematy istotne dla społeczeństwa.

VII. PODSUMOWANIE OPINII

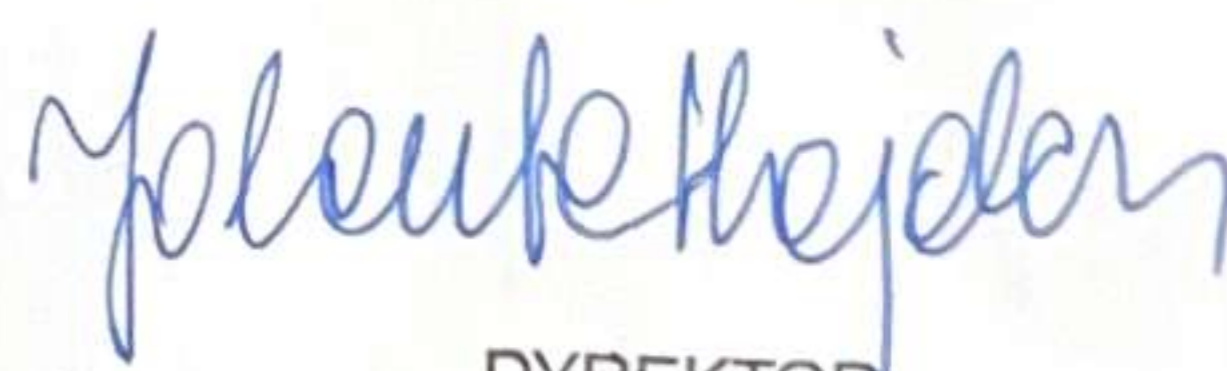
Mając na uwadze powyższą argumentację prawną, Centrum Monitorowania Wolności Prasy SDP stoi na stanowisku, że:

1. **W niniejszej sprawie niezbędne jest uwzględnienie przez Sąd standardów ochrony wolności wypowiedzi** wypracowanych przez Europejski Trybunał Praw Człowieka oraz Sąd Najwyższy, w szczególności w kontekście krytyki polityków i osób publicznych;
2. **Należy przyjąć, że Pan Mariusz Szymkowicz jako aktywny polityk powinien tolerować szerszą krytykę** niż osoba prywatna, zgodnie z orzecznictwem ETPC;
3. **Przedmiotowy artykuł prasowy stanowił głos w debacie publicznej** dotyczącej spraw istotnych dla społeczności lokalnej (gospodarowanie

finansami publicznymi, realizacja inwestycji samorządowych), zainicjowanej przez samego pokrzywdzonego;

4. **Oskarżony działał w dobrej wierze oraz w interesie publicznym**, dokonując weryfikacji kompetencji polityka krytykującego władze lokalne w zakresie gospodarowania środkami publicznymi;
5. **Większość inkryminowanych wypowiedzi oskarżonego stanowią opinie i sądy wartościujące**, które zgodnie z orzecznictwem ETPC i Trybunału Konstytucyjnego **nie podlegają weryfikacji pod kątem prawdziwości**;
6. **Należy wziąć pod uwagę efekt mrozący (chilling effect)**, jaki wywoła skazanie dziennikarza za krytykę polityka, co może zniechęcać dziennikarzy do podejmowania tematów istotnych dla debaty publicznej;
7. **Red. Ryszarda Tańskiego** należałoby uniewinnić od zarzucanego mu czynu, jako że działał on w ramach konstytucyjnie gwarantowanej wolności prasy oraz w zgodzie ze standardami ochrony wolności wypowiedzi wynikającymi z art. 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

W ocenie Centrum Monitorowania Wolności Prasy SDP **skazanie oskarżonego stanowiłoby naruszenie krajowych standardów konstytucyjnych oraz międzynarodowych standardów praw człowieka** w zakresie wolności słowa i wolności prasy. Uniewinnienie go jest konieczne dla zapewnienia, że dziennikarze w Polsce mogą wykonywać swoją misję publicznego strażnika demokracji bez obawy przed represjami karnymi za krytykę polityków i innych osób publicznych.



DYREKTOR
Centrum Monitoringu Wolności Prasy
Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

dr Jolanta Hajdasz